

Sygn. akt I Ns 280/22

POSTANOWIENIE

Dnia 21 września 2022 r.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Halina Maliszewska

Protokolant: sekretarz sądowy Patrycja Lis

po rozpoznaniu w dniu 21 września 2022 r. w Kwidzynie

na rozprawie

sprawy z wniosku E. D.

z udziałem A. D. (1) i Prokuratora Prokuratury Rejonowej w K.

o zobowiązanie sprawcy przemocy w rodzinie do opuszczenia mieszkania

1. oddała wniosek;
2. przyznaje pełnomocnikowi z urzędu wnioskodawczyni adw. M. B. kwotę 295,20 zł (dwieście dziewięćdziesiąt pięć złotych 20/100) tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, które nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa;
3. ustala, że pozostałe koszty postępowania każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie.

Sędzia Halina Maliszewska

Sygn. akt Ns 280/22

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni E. D. wystąpiła z wnioskiem o nakazanie uczestnikowi A. D. (1) opuszczenie mieszkania położonego w P. (...) – jako sprawcy przemocy w rodzinie. Wniosła również o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wniosku wskazała, iż uczestnik dopuszcza się przemocy wobec niej i córki czym uniemożliwia wspólne zamieszkiwanie. Przeciwko uczestnikowi toczy się postępowanie o znęcanie się i prowadzona jest procedura Niebieskiej Karty. Wielokrotnie wnioskodawczyni i jej córka zmuszone były do wzywania Policji. Uczestnik stosuje przemoc psychiczną polegającą na ciągłym poniżaniu, wyzywaniu, szydzeniu, straszaniu, wyganianiu z domu, groził zniszczeniem wspólnego mienia i zniszczeniem wnioskodawczyni. Używał też przemocy fizycznej polegającej na popychaniu i szarpaniu. Używa słów powszechnie uznanych za obelżywe. Wszczyła awantury z błahych powodów. Utrudnia poruszanie się po mieszkaniu. Śpi pijany przy włączonym telewizorze uniemożliwiając wypoczynek wnioskodawczyni. Pali w domu papierosy. Zachowanie uczestnika doprowadziło do rozstroju zdrowia fizycznego i psychicznego wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni leczy się psychiatrycznie o czym uczestnik rozpowiada celem ośmieszenia. Uczestnik nadużywa alkoholu. Został pozbawiony prawa jazdy za prowadzenie pojazdów pod wpływem alkoholu.

W dalszej części uzasadnienia wnioskodawczyni opisała zachowania męża, mające świadczyć o tym, iż jest ona ofiarą przemocy ze strony uczestnika (k. 3-5v akt).

Uczestnik A. D. (1) wniósł o oddalenie wniosku i zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

Zaprzeczył aby nadużywał alkoholu, aby dopuszczał się wobec żony i córki przemocy fizycznej i psychicznej i aby zły stan psychiczny wnioskodawczyni był spowodowany jego zachowaniem. Podniósł, że w sprawie karnej Sąd postanowieniem z dnia 28 marca 2022 r. oddalił wniosek o zastosowanie środka zapobiegawczego w postaci nakazu okresowego opuszczenia mieszkania. Podał, że rzeczywistym celem wnioskodawczyni jest pozbycie się uczestnika ze wspólnego mieszkania. Strony są od wielu lat skonfliktowane. W konflikt zaangażowana jest też córka stron A. D. (2). Toczy się między stronami sprawa o rozwód. Podał, że wnioskodawczyni i córka A. zachowują się wobec niego agresywnie i prowokująco. Uczestnik podał, że stara się unikać konfliktów i minimalizować kontakt z wnioskodawczynią i córką. Przeniósł się do kuchni, gdzie śpi na drewnianej ławie. Wnioskodawczyni zakazała uczestnikowi korzystania z pralki i łazienki. Odzież roboczą pierze u pracodawcy. Wnioskodawczyni potrafi wzywać Policję z błahych powodów np. gdy on zagotuje wodę na herbatę po godz. 22⁰⁰ (k. 75-76v akt).

Prokurator Rejonowy w K. przystąpił do niniejszej sprawy. Nie zajął jednak stanowiska procesowego (k. 23 akt).

Sąd ustalił, co następuje:

Wnioskodawczyni E. D. i A. D. (1) są od kilkudziesięciu lat małżeństwem. Mieszkają w P. (...) Jest to mieszkanie własnościowe stanowiące ich majątek wspólny. Mieszkanie składa się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki. Wnioskodawczyni zajmuje jeden pokój, córka A. D. (2) zajmowała drugi pokój a uczestnik spał w kuchni na drewnianej ławie.

Z małżeństwa mają troje dorosłych dzieci, które nie zamieszkują z nimi. Syn i jedna córka A. K. od dawna nie mieszkają z rodzicami. Natomiast córka A. D. (2) mieszkała z rodzicami i wyprowadziła się w toku postępowania po 18 sierpnia 2022 r.

Wnioskodawczyni od początku małżeństwa nie pracowała. Pozostawała na utrzymaniu uczestnika. Uczestnik nadużywa alkoholu. Nadużywał alkoholu przed ślubem stron i po ślubie. Pije piwo, po 4-5 puszek dziennie. Obecnie jest uzależniony od alkoholu i wymaga leczenia. Wyrokiem nakazowym z dnia 21 czerwca 2022 r. Sąd Rejonowy w Kwidzynie, z powodu jazdy samochodem pod wpływem alkoholu, orzekł wobec uczestnika na okres 6 miesięcy zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych z wyjątkiem traktorów – kategorii T. Wnioskodawczyni nie akceptuje picia męża. Chce żeby uczestnik wyprowadził się z domu. Uczestnik nie wyraża na to zgody. Z tych powodów dochodzi między stronami do nieprzyjemnej wzajemnej wymiany zdań i kłótni.

W konflikt między rodzicami, po stronie matki, zaangażowała się mieszkająca ze stronami córka – A. D. (2). Pozostałe dzieci nie angażują się w konflikt stron, nie opowiadają się ani jednej ani drugiej stronie.

Uczestnik stara się unikać kontaktów z wnioskodawczynią i córką. Nie stosuje przemocy ani fizycznej ani psychicznej wobec żony i córki. Nigdy nie uderzył wnioskodawczyni ani córki. Nie krzywdzi ich w żaden inny sposób. Ani wnioskodawczyni ani córka nie boją się uczestnika. Krzyczą na niego, głośno artykułują swoje pretensje i uwagi wobec niego. Nagrywają go. Strony i córka A. wzajemnie wyzywają się i pomawiają o różne zachowania. Do konfliktów między stronami dochodzi na tle bieżących spraw i korzystania z pomieszczeń wspólnych. Wnioskodawczyni i jej córka wielokrotnie zgłaszały na Policję, że uczestnik jeździ samochodem albo traktorem, mimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów. Gdy w sierpniu 2022 r. uczestnik będąc w pracy jechał traktorem, A. D. (2) jadąc samochodem osobowym zajęła mu drogę krzycząc, że nie ma prawa jeździć. Uczestnik ominął ją i odjechał. A. D. (2) zawiadomiła Policję, że ojciec jeździ traktorem mimo orzeczonego zakazu prowadzenia pojazdów. Wielokrotnie i z błahych powodów wnioskodawczyni i córka A. wzywały na interwencję Policję do miejsca zamieszkania. Jedynie raz – w dniu 29 grudnia 2021 r. Policjanci stwierdzili, że uczestnik będąc pod wpływem alkoholu wszczął awanturę domową i używał wobec żony i córki przemoc psychiczną w postaci wyzwisk, krytykowania i poniżania. Sporządzono wówczas Niebieską Kartę. Uczestnik opuścił mieszkanie stwierdzając, że nie chce przebywać wspólnie z żoną i córką w jednym mieszkaniu. W pozostałych wypadkach każdorazowo Policja stwierdzała, że doszło do wymiany zdań i sprzeczki

miedzy stronami na tle opłat za rachunki, korzystania z pralki, załatwienia potrzeb fizjologicznych w kotłowni przez uczestnika czy zarzutów wypowiedzianych przez uczestnika do sąsiadów na temat wnioskodawczyni. Każdorazowo Policja stwierdzała, że uczestnik zachowywał się spokojnie i nie stwierdzała stosowania przez niego przemocy.

(**dowód** : zeznania wnioskodawczyni k. 77v-79 akt, zeznania uczestnika k. 79-80 akt, pismo Policji z wykazem interwencji k. 40 i 126 akt, zeznania świadka A. D. (2) k. 115-117v akt, Pismo (...) Gminnego Zespołu (...) w S. k. 37 akt, zeznania świadka J. S. k. 113v-114 v akt, wyciąg z opinii biegłego z zakresu fonoskopii z akt sprawy II K 575/21 SR w Kwidzynie k. 89 akt, zeznania świadków P. W. i R. K. k. 33v-34v akt)

Wnioskodawczyni E. D. od wielu lat ma problemy zdrowotne. Cierpi na inkontynencję – ma problemy z trzymaniem moczu. W 2012 r. przeszła zabieg. W 2014 r. i 2018 r. kolejne bezskuteczne zabiegi. Pojawiły się problemy w relacji z uczestnikiem. Od końca 2018 r. strony żyją w separacji. Od tego czasu uczestnik zaczął więcej pić. Przeniósł się do kuchni, gdzie spał na drewnianej ławie. Przebywanie uczestnika w kuchni generowało kolejne konflikty między stronami.

Z uwagi na stan zdrowia i relacje z uczestnikiem stan psychiczny wnioskodawczyni pogarszał się. W dniu 20 maja 2020 r. wnioskodawczyni za namową dzieci zgłosiła się do (...) w S.. Zgłosiła, że z powodu problemów zdrowotnych boi się o swoją przyszłość, czuje się bezradna, ma problemy z pamięcią, ma gorsze samopoczucie, jest płaczliwa, rozdrażniona i zniechęcona. Z tego powodu ma też problemy z mężem. Wskazywała, że nie może liczyć na wsparcie męża z którym żyje w separacji od półtora roku. Stwierdzono zaburzenia psychiczne spowodowane uszkodzeniem lub dysfunkcją mózgu i chorobą somatyczną. Została zaopatrzona w leki. W toku następnych wizyt stwierdzała, że po lekach jest spokojna i nie wybucha płaczem. Powódka zaczęła korzystać również z pomocy psychologa w (...), któremu zgłosiła, że mąż ma problemy z alkoholem. Wnioskodawczyni nigdy nie zgłaszała ani lekarzowi psychiatrze ani psycholog aby mąż stosował wobec niej przemoc fizyczną lub psychiczną. Nie zgłaszała też by jej stan psychiczny był wynikiem stosowanej przemocy.

Wnioskodawczyni do chwili obecnej korzysta z pomocy psychiatry i psychologa.

(**dowód** : zeznania wnioskodawczyni k. 77v-79 akt, zeznania uczestnika k. 79-80 akt, dokumentacja medyczna z leczenia psychiatrycznego w (...) w S. wnioskodawczyni i porad psychologa k. 46-70v akt)

W dniu 14 grudnia 2020 r. wnioskodawczyni i córka stron A. D. (2) złożyły zawiadomienie o znęcaniu się uczestnika nad nimi. Sprawa wpłynęła do Sądu Rejonowego w Kwidzynie z aktem oskarżenia i została zarejestrowana pod Sygn. akt II K 575/21. Wnioskodawczyni i jej córka występują w sprawie jako oskarżycielki posiłkowe.

Sąd Rejonowy w Kwidzynie postanowieniem z dnia 28 marca 2022 r. nie uwzględnił wniosku oskarżycielek posiłkowych: E. D. i A. D. (2) o zastosowanie wobec uczestnika środka zapobiegawczego w postaci nakazu okresowego opuszczenia lokalu wspólnie zajmowanego. Sąd Okręgowy w Gdańsku postanowieniem z dnia 15 czerwca 2022 r. utrzymał w mocy zaskarżone przez oskarżycieli posiłkowe postanowienie.

(**dowód** : postanowienie SR w Kwidzynie z dnia 28.03-2022 r. k. 90-90v akt, postanowieni SO w Gdańsku z dnia 15.06-2022 r. k. 109-110 akt)

A. D. (2) zgłosiła się do (...) w S. w dniu 14 kwietnia 2021 r. Podała, że ojciec znęca się nad nią i mamą, nadużywa alkoholu i wszczyna awantury, Policja nic nie robi, służby nie działają jak trzeba, rodzeństwo się odwróciło. Otrzymała leki. Na kolejnych wizytach wskazywała, że jest u kresu sił, płakała. Na wizycie w dniu 19 maja 2021 r. lekarz odnotował, że wygląd nie odpowiada stanowi psychicznemu który zgłasza – na wizytę przychodzi umalowana, zadbaną. Na kolejnej wizycie, w dniu 23 czerwca 2021 r., lekarz odnotował „Podejrzenie, że nie przyjmuje leków”. Na wizycie w dniu 28 lipca 2021 r. lekarz odnotował, że pacjentka „Przedstawia się jako osoba cierpiąca, płacze, nic mi się nie chce a wygląda na zadbaną” oraz, że „Oporna na psychoedukację”.

(**dowód** : dokumentacja medyczna z leczenia psychiatrycznego w (...) w A. D. (2) k. 111 akt)

Od października 2021 r. wnioskodawczyni podjęła pracę zawodową i strony nie prowadzą wspólnego gospodarstwa domowego. Toczy się między nimi sprawa o rozwód. Pozew o rozwód złożyły obie strony.

Córka stron - A. D. (2) wyprowadziła się od rodziców po rozprawie w dniu 18 sierpnia 2022 r. Wnioskodawczyni zajęła pokój córki a uczestnik zajął drugi pokój. Od daty wyprowadzenia się córki, w miejscu zamieszkania stron nie było interwencji Policji.

(**dowód** : bezsporne, oświadczenia stron k. 141v akt)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił po przeprowadzeniu dowodów zaoferowanych przez strony i uznał roszczenie wnioskodawczyni za nieuzasadnione.

Stosownie do art. 11 a ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie (tekst jednolity Dz. U. 2021. 1249) Jeżeli członek rodziny wspólnie zajmujący mieszkanie, swoim zachowaniem polegającym na stosowaniu przemocy w rodzinie czyni szczególnie uciążliwym wspólne zamieszkiwanie, osoba dotknięta tą przemocą może żądać, aby sąd, właściwy według przepisów ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. - Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2020 r. poz. 1575, 1578 i 2320 oraz z 2021 r. poz. 11) o postępowaniu nieprocesowym, zobowiązał go do opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia lub zakazał zbliżania się do mieszkania i jego bezpośredniego otoczenia.

Z powyższego wynika, że warunkiem orzeczenia tzw. „eksmisji przemocowej” jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: występowanie przemocy i szczególna uciążliwość wspólnego zamieszkiwania ze sprawcą przemocy.

O ile w sprawie niniejszej sąd dostrzega szczególną uciążliwość we wspólnym zamieszkiwaniu z uczestnikiem A. D. (1), który nadużywa alkoholu o tyle nie dostrzega w jego zachowaniu znamion przemocy w rozumieniu ustawy.

W ocenie Sądu nie budzi wątpliwości w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego, że uczestnik nadużywa alkoholu. Sąd dał wiarę w tej kwestii zeznaniom wnioskodawczyni. Zeznania te zostały potwierdzone zeznaniami córki A. D. (2), którym Sąd dał wiarę (k. 115 akt). Zeznania te zostały potwierdzone przyznaną przez uczestnika okolicznością, że Sąd Rejonowy w Kwidzynie w dniu 21 czerwca 2022 r. orzekł wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych za jazdę pod wpływem alkoholu (k. 117v akt). Sąd miał również na uwadze to, że nawet na rozprawę w dniu 9 maja 2022 r. w sprawie karnej II K 575/21 uczestnik stawiał się będąc po spożyciu alkoholu (k. 34v-35 akt). Ponadto uczestnik chodzi na spotkania AA i obecnie toczy się przed Sądem Rodzinnym postępowanie o skierowanie na przymusowe leczenie odwykowe. Wszystkie te dowody i okoliczności potwierdzają zeznania wnioskodawczyni, że uczestnik jest uzależniony od alkoholu i wymaga leczenia. Tym samym Sąd nie dał wiary twierdzeniom uczestnika, że nie nadużywa alkoholu. Zeznania świadków J. S. i J. O., którzy zeznali, że uczestnik nie ma problemu z alkoholem świadczą tylko o braku ewentualnej wiedzy w tej kwestii.

Zamieszkiwanie z osobą nadużywającą alkoholu niewątpliwie jest trudne i uciążliwe i fakt ten nie wymaga szczególnego i dodatkowego dowodzenia. Jest to wiedza powszechna.

Sama jednak uciążliwość wspólnego zamieszkiwania z osobą nadużywającą alkoholu nie może być podstawą nakazania opuszczenia mieszkania. Celem regulacji zawartej w ustawie jest ochrona członków rodziny przed przemocą. Nie może ona służyć innym celom – w tym pozbyciu się uciążliwego członka rodziny, który nie jest sprawcą przemocy. Ustawa nie jest narzędziem do poprawy warunków bytowych członków rodziny.

Ze zgromadzonego zaś materiału dowodowego wynika, że uczestnikowi nie można przypisać stosowania przemocy wobec wnioskodawczyni czy jej córki A.. A przynajmniej ta okoliczność nie została wykazana w toku postępowania.

Pojęcie przemocy w rodzinie zdefiniowane zostało w art. 2 ust. 2 cytowanej wyżej ustawy jako jednorazowe albo powtarzające się umyślne działanie lub zaniechanie naruszające prawa lub dobra osobiste członków rodziny, w

szczególności narażające te osoby na niebezpieczeństwo utraty życia, zdrowia, naruszające ich godność, nietykalność cielesną, wolność, w tym seksualną, powodujące szkody na ich zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także wywołujące cierpienia i krzywdy moralne.

W doktrynie i orzecznictwie sądowym podkreśla się, że przy interpretacji tej definicji należy mieć na uwadze jego wykładnię językową, systemową i celowościową.

Słownik języka polskiego definiuje przemoc jako przewagę wykorzystywaną w celu narzucenia komuś swojej woli, wymuszenia czegoś na kimś, jak również narzuconą komuś bezprawnie władzę (www.sjp.pwn.pl).

"Opracowując definicję pojęcia przemocy w rodzinie, projektodawcy wzorowali się na roboczej definicji przyjmowanej przez polskich specjalistów w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie, według której przemoc domowa to zamierzone i wykorzystujące przewagę sił działanie przeciw członkowi rodziny, naruszające prawa i dobra osobiste, powodujące cierpienie i szkody. Zgodnie z tą roboczą definicją przemoc domowa to działanie dokonywane w ramach rodziny przez jednego z jej członków przeciwko pozostałym, z wykorzystaniem istniejącej lub stworzonej przez okoliczności przewagi sił lub władzy, godzące w ich prawa lub dobra osobiste, a w szczególności w ich życie lub zdrowie (fizyczne i psychiczne), powodujące u nich szkody lub cierpienie. Definicja ta podkreśla po pierwsze, że w przemocy w rodzinie najbardziej istotne są demonstracja i wykorzystanie siły lub władzy w sposób, które są krzywdzące dla innych członków rodziny (Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, www.parpa.pl). Przemoc w rodzinie charakteryzuje się więc tym, że jest intencjonalna, a sprawca działa w sposób zamierzony. Po drugie, przemoc ta ma miejsce w sytuacji, gdy siły są nierównomierne, jedna ze stron ma przewagę nad drugą (ofiara jest słabsza, a sprawca silniejszy). Przemoc narusza prawa i dobra osobiste i powoduje cierpienie oraz szkody. Sprawca, wykorzystując przewagę siły, narusza więc prawa ofiary i naraża jej zdrowie na szkody, doświadczanie cierpienia sprawia zaś, że ofiara ma mniejszą zdolność do samoobrony (Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie "Niebieska Linia", www.niebieskaLinia.pl)." Sylwia Spurek, "Przeciwdziałanie przemocy w rodzinie. Komentarz Lex, wyd. V

Celem regulacji jest ochrona przed przemocą domową. Należy zauważyć, że definiując przemoc domową, ustawodawca wymienia przykładowe zachowania w pewnej kolejności, rozpoczynając od niebezpieczeństwa utraty życia lub zdrowia. Dalej wymienione są takie dobra jak godność, nietykalność cielesna, wolność, w tym seksualna. Skutkiem naruszeń mają być szkody na zdrowiu fizycznym lub psychicznym, a także cierpienia i krzywdy moralne u osób dotkniętych przemocą. W ocenie sądu kolejność ta nie jest przypadkowa i wskazuje na to, że będąca przyczyną orzeczenia obowiązku opróżnienia lokalu przemoc musi mieć charakter drastyczny. Jeśli przemoc ma charakter psychiczny, to jej natężenie powinno mieć stopień bardzo znaczny, dający się w jakiś sposób porównać z fizycznym znęcaniem się nad członkiem rodziny.

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że między stronami od 2018 r. istnieje silny konflikt na tle wspólnego zamieszkiwania. W żaden jednak sposób uczestnikowi nie można przypisać cech sprawcy przemocy a wnioskodawczyni czy córce A. cech ofiar przemocy. Nie występuje tu relacja silniejszy uczestnik i słabsza wnioskodawczyni. Z przeprowadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika też by zachowanie uczestnika wobec wnioskodawczyni czy córki było intencjonalne, by działał on w zamiarze wyrządzenia im krzywdy. Bezsporne jest, że nigdy uczestnik nie uderzył ani wnioskodawczyni ani córki. Nie dochodziło też do usiłowania dopuszczenia się rękoczynów ze strony uczestnika. Funkcjonariusze Policji uczestniczący w interwencjach: P. W. i R. K. zeznający w sprawie Karnej II K 575/21 przed Sądem Rejonowym w Kwidzynie zgodnie zeznali, że interwencje w mieszkaniu stron dotyczyły wyzwisk, nie było mowy o przemocy fizycznej a wnioskodawczyni skarżyła się, że uczestnik „naprzykrza się im i dokucza od dłuższego czasu” (k. 33v-34 akt). Sąd dał wiarę tym zeznaniom w całości. Są to osoby obce dla stron, niezainteresowane wynikiem postępowania a nadto ich zeznania znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym. Między stronami dochodzi do częstych kłótni i to z najbardziej błahych powodów: opłat rachunków, korzystania ze stołu w kuchni, korzystania z pralki, śladów stóp na podłodze, rzekomego obmawiania wnioskodawczyni do sąsiadów oraz stanu nietrzeźwości uczestnika czy palenia przez niego papierosów itp. Obie strony w emocjach wypowiadają pod swoim adresem nieprzyjemne, raniące, często obraźliwe słowa. Czyni tak uczestnik

ale i wnioskodawczyni i córka A.. A. D. (2) potwierdziła w swoich zeznaniach, że podnosiła głos na ojca, ale to było w emocjach. Potwierdziła też, że wyzywała ojca (k. 115v akt). Problem w tym, że obie strony podczas kłótni nie panują nad emocjami. Każdorazowo gdy dochodzi do kłótni wnioskodawczyni lub córka stron A. wzywają Policję na interwencję. Z informacji Policji wynika, że kłótnie stron wynikają z codziennego wspólnego zamieszkiwania. Z informacji tych wynika też, że uczestnik zachowuje się spokojnie, raz był pod wpływem alkoholu i wówczas postanowił wyjść z domu by nie pozostawać z wnioskodawczynią i córką i nie generować konfliktu. Każdorazowo też Policja odnotowywała po interwencji, że nie stwierdza przemocy w rodzinie. W ocenie Sądu sytuacje w których wzywano Policję nie wymagały w ogóle interwencji Policji. Przykładem ostatnia interwencja z dnia 14 sierpnia 2022 r. kiedy podczas burzy doszło do zalania podłogi w mieszkaniu przez otwarte okno lub okno które otworzyło się w związku z burzą. Uczestnik po powrocie do domu zaczął sprzątać i zbierać wodę z podłogi. Pozostawił przy tym ślady stóp na podłodze. Gdy wnioskodawczyni wróciła do domu z córką i zobaczyły te ślady, zaczęły się pretensje, doszło do wymiany zdań – uczestnik zarzucił, że to ich wina bo zostawiły otwarte okno. Skończyło się na wezwaniu Policji na interwencję i zarzucie, że uczestnik się awanturuje. W ocenie Sądu to raczej uczestnik jest straszony i szykanowany wzywaniem Policji. Dominuje w tym córka stron. Wskazać należy, że po wyprowadzeniu się córki A. z mieszkania w sierpniu 2022 r. ani razu nie doszło do wezwania Policji na interwencję, chociaż jak zeznał uczestnik wnioskodawczyni straszy go przy każdym nieporozumieniu, że wezwie Policję. Na pewno ani wnioskodawczyni ani córka A., wbrew twierdzeniom, nie boją się uczestnika. Dowodem są nagrania kłótni znajdujące się w sprawie karnej II K 575/21 przedłożone przez wnioskodawczynią i córkę A. i opinia biegłego z zakresu fonoskopii z której wynika, że uczestnik sam jest zakrzykiwany przez kobiety: wnioskodawczynią i córkę. Niejednokrotnie obie Panie przekrzykują się wzajemnie w pretensjach kierowanych do uczestnika. A. D. (2) ma najwięcej pretensji do ojca, wyzywa go od alkoholika, od nienormalnego, zarzuca, że przychodzi najebany, każe mu wałnąć się w leb (k. 89 akt). Tak nie zachowuje się ofiara przemocy która jest zastraszona i boi się swojego sprawcy. Z opinii biegłego dalej wynika, że na 50 nagrań dowodowych jedynie 5 zawiera sporadyczne, lakoniczne pogrożki uczestnika wobec żony i córki: w dwóch nagraniach uczestnik odpowiada, że je załatwi, w jednym nagraniu, że je upierdoli, w jednym nazywa wnioskodawczynią kundlem a jeszcze jednym córkę A. gnojem (k. 89 akt). Słowa te padają w trakcie wzajemnych kłótni stron. A wskazać należy, że były to nagrania dokonywane przez wnioskodawczynią i córkę, działania były celowe i przemyślane. Kolejnym dowodem tego, że córka A. nie boi się ojca jest też zdarzenie kiedy córka zajechała samochodem drogę uczestnikowi jadącemu traktorem, krzycząc, że ma wysiadać (k. 117 akt). Uczestnik ma zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych orzeczony na okres 6 miesięcy ale zakaz nie dotyczy kategorii T. Takie zachowanie córki stron w ocenie Sądu winno powodować obawę raczej uczestnika przed córką niż odwrotnie. Z pewnością w taki sposób nie postępuje wobec sprawcy zastraszona i krzywdzona ofiara przemocy.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni, że uczestnik w celu ośmieszenia, narusza jej dobra osobiste opowiadając sąsiadom o jej zdrowiu psychicznym i fizycznym, ponieważ twierdzeń tych nie udowodniła. Nie zaoferowała nawet na tę okoliczność żadnych dowodów. Z zeznań zaś sąsiada J. O. wynika, że nie rozmawia z uczestnikiem na temat sytuacji w jego domu. Sąd dał wiarę tym zeznaniom wobec braku dowodów przeciwnych.

Z tych samych powodów Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni, że uczestnik ją kontroluje. Z zeznań wnioskodawczyni i A. D. (2) wynika, że to raczej one obserwują uczestnika czy nie jeździ samochodem i zgłaszają naruszenie tego zakazu Policji.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczyni i A. D. (2), że zachowanie uczestnika spowodowało u nich rozstrój zdrowia psychicznego i konieczność podjęcia leczenia psychiatrycznego. Okoliczności te nie zostały w toku postępowania a z dokumentacji medycznej wnioskodawczyni i A. D. (2) płyną wnioski przeciwnie.

Wnioskodawczyni w dniu 20 maja 2020 r. zgłosiła się do (...) w S.. Zgłosiła lekarzowi, że z powodu problemów zdrowotnych boi się o swoją przyszłość, czuje się bezradna, ma problemy z pamięcią, ma gorsze samopoczucie, jest płacziwa, rozdrażniona i zniechęcona. Podała, że ma problemy z trzymaniem moczu. W 2012 r. przeszła zabieg. W 2014 r. i 2018 r. kolejne bezskuteczne zabiegi. Z tego powodu ma też problemy z mężem. Wskazywała, że nie może liczyć na wsparcie męża z którym żyje w separacji od półtora roku. Stwierdzono zaburzenia psychiczne spowodowane uszkodzeniem lub dysfunkcją mózgu i chorobą somatyczną. Została zaopatrzona w leki. W toku następnych wizyt

stwierdzała, że po lekach jest spokojna i nie wybucha płaczem. Powódka zaczęła korzystać również z pomocy psychologa w (...), któremu zgłosiła, że mąż ma problemy z alkoholem. Wnioskodawczyni nigdy nie zgłaszała ani lekarzowi psychiatrze ani psycholog aby mąż stosował wobec niej przemoc fizyczną lub psychiczną. Nie zgłaszała też by jej stan psychiczny był wynikiem stosowanej przemocy. W ocenie Sądu to problemy zdrowotne - wstydlive dla wnioskodawczyni, separacja z mężem, pozostawanie na utrzymaniu męża i niepewność co do przyszłości spowodowały jej zły stan psychiczny.

Z kolei córka A. D. (2) zgłosiła się do psychiatry w dniu 14 kwietnia 2021 r. zgłaszając przemoc ze strony ojca. Było to po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa znęcania się przez uczestnika nad nią i matką. W ocenie Sądu leczenie zostało podjęte na potrzeby tego postępowania. Na kolejnych bowiem wizytach wskazywała, że jest u kresu sił, płakała. Lekarz zaś na wizycie w dniu 19 maja 2021 r. odnotował, że wygląd nie odpowiada stanowi psychicznemu który zgłasza – na wizytę przychodzi umalowana, zadbana. Na kolejnej wizycie, w dniu 23 czerwca 2021 r., lekarz odnotował „Podejrzenie, że nie przyjmuje leków”. Na wizycie w dniu 28 lipca 2021 r. lekarz odnotował, że pacjentka „Przedstawia się jako osoba cierpiąca, płacze, nic mi się nie chce a wygląda na zadbaną” oraz, że „Oporna na psychoedukację” (k. 111 akt). W świetle tych obiektywnych obserwacji lekarza psychiatry brak podstaw by uznać, że A. D. (2) podjęła leczenie psychiatryczne w związku ze stosowaną przez ojca przemocą.

Dodatkowym dowodem na brak przemocy w rodzinie stron jest też fakt nie angażowania się w konflikt stron pozostałych dzieci. Gdyby ojciec nadużywał alkoholu i znęcał się nad matką i siostrą, stosował wobec nich przemoc fizyczną czy psychiczną mało prawdopodobne jest by dzieci nie udzieliły wsparcia matce. Tym bardziej, że mają z nią dobre relacje.

W chwili obecnej sytuacja stron nieco zmieniła się. Po wyprowadzeniu się córki A., strony zostały same w mieszkaniu. Wnioskodawczyni zajęła jeden pokój, uczestnik zajął drugi pokoju. Z kuchni korzystają wspólnie. Jest szansa, że będzie mniej sytuacji sprzyjających konfliktowi. Od chwili wyprowadzenia się córki stron w mieszkaniu nie miały miejsca interwencje Policji.

Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że uczestnik nie stosuje przemocy wobec wnioskodawczyni. Jego zachowanie w postaci nadużywania alkoholu nie uzasadnia radykalnej ingerencji Sądu jaką jest natychmiastowe nakazanie opuszczenia mieszkania w trybie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy. Sporny lokal mieszkalny stanowi majątek wspólny stron, pozbawienie współwłaściciela prawa korzystania ze swojej własności może mieć miejsce tylko wyjątkowo i w sytuacjach prawem przewidzianym. Prawo własności jest bowiem chronione konstytucyjnie. Z uwagi na konflikt stron wspólne zamieszkiwanie może być trudne. Strony mają jednak możliwość zniesienia wspólności majątkowej małżeńskiej i dokonania podziału majątku wspólnego obejmującego mieszkanie.

Z tych względów wobec braku podstaw z art. 11a ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie Sąd oddalił wniosek.

O kosztach nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni przez pełnomocnika z urzędu adw. M. B. Sąd orzekł na podstawie § 2, 4 ust. 1 i 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2019 r. poz. 18) przy uwzględnieniu § 8 ust. 1pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r. poz. 1800) przyznając i nakazując wypłacić ze Skarbu Państwa adw. M. B. łączną kwotę 295,20 zł tytułem opłaty powiększonej o podatek VAT. Wynagrodzenie to uwzględnia wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 23 kwietnia 2020 r., w sprawie SK 66/19 (Dz. U. z 2020 r. poz. 769), stwierdzający, skrótowo rzecz ujmując, że analiza statusu adwokatów i radców prawnych oraz ich roli w postępowaniu, w którym występują jako podmioty powołane z urzędu i zobowiązane do zastępstwa prawnego, prowadzi do uznania, iż różnicowanie ich wynagrodzenia poprzez obniżenie, w stosunku do wynagrodzenia, jakie otrzymaliby, gdyby występowali w sprawie jako pełnomocnicy z wyboru, nie ma konstytucyjnego uzasadnienia.

Stosownie do art. 520 k.p.c. Sąd ustalił, że pozostałe koszty postępowania każdy z uczestników ponosi we własnym zakresie. Pomimo sprzeczności interesów, Sąd z uwagi na charakter sprawy i okoliczności sprawy, w tym uciążliwość uczestnika nie znalazł podstaw by o kosztach postępowania orzec zgodnie z art. 98 k.p.c. stosownie do wyniku sprawy.

Sędzia Halina Maliszewska